

Wracam Do Domu

Ok!

Ciągle czuje zmianę, (uu)
Sentymentalną mam głowę
Ciągle czuję

Ciągle czuje zmianę, (uu)
Sentymentalną mam głowę
Tutaj poznałem te Crew
Tutaj wyrastał ten gnój
Tutaj podali mi skun
Tutaj na ranę to sól
Zaczynam od nowa drogę, (powiedz)
Dlaczego drogi te prowadzą tu?
Co nowe miejsce mi powie? (Co?)
Ciągle czuje zmianę, (uu)
Sentymentalną mam głowę
Tutaj poznałem te Crew
Tutaj wyrastał ten gnój
Tutaj podali mi skun
Tutaj na ranę to sól
Zaczynam od nowa drogę, (powiedz)
Dlaczego drogi te prowadzą tu?
Co nowe miejsce mi powie? (Co?)

Wracamy do domu, bije pionę z tatą
Mamę ucałuję, przywitam kota u progu, (witam)
Zapachy do nosa mi trafiają jakby celowali i czekały, aż wejdę do domu, (pycha)
Te jedzenie mamy jakoś lepiej mi smakuje kiedy wie, że gramy te muzykę komuś, (muzyka)
Oni wiedza ile dali możliwości, byle teraz te marzenia mi dogonić pomóc, koc ham was, shish
Wychodzę na bojo, elo, moje grono przywitało mnie zapachem plonu (bla, bla)
Nie myślę co potem, ani teraz, bo nie zabrakuje papieru do kolejnego tomu
Patrzmy na niebo, ziomy pochowały chmurę, teraz kiedy my oczekujemy gromu
Patrzmy na niebo, ziomy pochowały chmurę, teraz kiedy my oczekujemy gromu
Starych ziomali wywiało, bo to przeminęło z wiatrem, nie będziemy go szukali w polu
To co kiedyś było dla mnie łatwe, mówię prawdę, że nie daje mi ustawić się do pionu
Życie takie szare, mimo tego chłopaki by je pokolorować używają chromu
Ty małolat jeśli jest gitara to się trzymaj, kiedy nas widziałeś nie mów nic nikomu

Ciągle czuje zmianę, (uu)
Sentymentalną mam głowę
Tutaj poznałem te Crew
Tutaj wyrastał ten gnój
Tutaj podali mi skun
Tutaj na ranę to sól
Zaczynam od nowa drogę, (powiedz)
Dlaczego drogi te prowadzą tu?
Co nowe miejsce mi powie? (Co?)
Ciągle czuje zmianę, (uu)
Sentymentalną mam głowę
Tutaj poznałem te Crew
Tutaj wyrastał ten gnój
Tutaj podali mi skun

Tutaj na ranę to sól
Zaczynam od nowa drogę, (powiedz)
Dlaczego drogi te prowadzą tu?
Co nowe miejsce mi powie? (Co?)

Idę na mecz braciaka, zazwyczaj nie ma mnie no ale dziś zasiadam na trybunach
Trzymam kciuki za wygraną, niezależnie od wyniku byku rozpiera mnie duma
Ci co znają mnie to wiedzą dobrze
Dla tych co słuchają nie jest to żadna nowina
Tyle rzeczy dla mnie ważnych, lecz żadna nie jest ważna dla mnie, jak moja rodzina
Wpoili mi wartości, których nie da się przeliczyć na kwoty
Dzięki temu nawet gdy jestem bez grosza w portfelu potrafię cieszyć się jak z miliona złotych
W pokoju stare klamoty, na półkach leżą stare foty
Przypominają, że nie stoi w miejscu czas
Pora się wziąć do roboty
W ogóle ten dzień nie smakuje jak tu
Rosół taty wyleczył tysiąc kacy
Choć nie sprawdzam co leży w barku
To rosół taty nadal jest cacy
Wszędzie mi dobrze, lecz w domu najlepiej
Nagram tracki, zrobię siano i wracam
Nawet na smutek reaguje śmiechem
Całą przeszłość sobie w żarcik obracam

Ciągle czuje zmianę, (uu)
Sentymantalną mam głowę
Tutaj poznałem te Crew
Tutaj wyrastał ten gnój
Tutaj podali mi skun
Tutaj na ranę to sól
Zaczynam od nowa drogę, (powiedz)
Dlaczego drogi te prowadzą tu?
Co nowe miejsce mi powie? (Co?)
Ciągle czuje zmianę, (uu)
Sentymantalną mam głowę
Tutaj poznałem te Crew
Tutaj wyrastał ten gnój
Tutaj podali mi skun
Tutaj na ranę to sól
Zaczynam od nowa drogę, (powiedz)
Dlaczego drogi te prowadzą tu?
Co nowe miejsce mi powie? (Co?)